

Sygn. akt I ACa 1331/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Franciszek Marcinowski

Sędziowie: SSA Andrzej Niedużak

SSA Aleksandra Marszałek (spr.)

Protokolant: Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **I. K. i A. K.**

przeciwko (...) **S.A w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 25 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 2382/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Świdnicy, Wydział I Cywilny zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powodów I. K. i A. K. po 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14.01.2013 r. do dnia zapłaty, a nadto solidarnie na ich rzecz kwotę 6.409,82 zł a dalej idące powództwo oddalił.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przedstawiały się następująco.

W dniu 3 sierpnia 2012 roku w B., P. K., będąc pasażerem pojazdu prowadzonego przez A. S. marki B. (...), ubezpieczonego u strony pozwanej, na skutek drastycznego naruszenia przez A. S. zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zginął w wypadku komunikacyjnym.

Za przedmiotowe zdarzenie A. S. został skazany wyrokiem

Sądu Rejonowego w D. z dnia 17 września 2013 roku w sprawie

IIK 1369/12. Wyrokiem tym Sąd zasądził od A. S. na rzecz powodów kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po 10.000 zł.

W chwili wypadku P. K. siedział na tylnym siedzeniu pojazdu i nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Część samochodu, w której znajdował się P. K. została kompletnie rozbita. Siły powodujące zniszczenia pojazdu działały od lewego boku samochodu w kierunku jego prawego boku i skośnie w kierunku przedniego, prawego narożnika.

Pasy bezpieczeństwa stosowane w samochodach osobowych mają za zadanie utrzymać osoby je używające na miejscu podczas zderzenia czołowego.

W przypadku zderzeń tzw. bocznych, nie chronią one dostatecznie osób nimi zapiętych i nie powodują u osób znajdujących się na tylnych siedzeniach zmniejszenia prawdopodobieństwa powstania na ich ciele ciężkich obrażeń lub skutków śmiertelnych.

W dacie wypadku P. K. miał 22 lata. Mieszkał ze swoimi rodzicami, pomagał im, dokładał się do domowego budżetu, pomógł w przeprowadzeniu remontu mieszkania. Planował zamieszkać ze swoimi rodzicami, swoje plany wiązał z budownictwem, był zaradny i pracowity. Miał narzeczoną, z którą planował wspólną przyszłość.

Wypadek komunikacyjny, w którym śmierć poniósł syn powodów P. K. był dla powodów wyjątkowo stresującym wydarzeniem. U powodów ujawniła się żaloba niepowikłana, która jest obecnie w fazie zintegrowanej. Po siedmiu miesiącach od śmierci syna powódka korzystała z pomocy lekarza psychiatry, zażywała zapisane przez niego leki.

Powód leczyl się w Poradni Zdrowia Psychicznego w P. od października 2008 roku z powodu pogorszenia się stanu psychicznego w związku z groźbą zwolnienia z pracy. Przed śmiercią syna korzystał z pomocy psychiatry. W dniu 26 marca 2013 roku, czyli po około pięciu miesiącach śmierci syna, powód ponownie zgłosił się do poradni. Podał wtedy, że był hospitalizowany w W. z powodu myśli samobójczych, ale wypisał się na własne żądanie. Z powodu śmierci syna wystąpiły u niego cierpienia psychiczne, które miały obraz niepsychotycznej depresji. Obecnie występują u niego objawy żaloby niepowikłanej.

Powodowie wystawili zmarłemu synowi nagrobek, za który zapłacili kwotę 5.400 zł.

A. S. nie zapłacił powodom żadnej kwoty na poczet zasądzonego na ich rzecz w wyroku karnym zadośćuczynienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie. Sąd nie podzielił poglądu strony pozwanej w kwestii przyczynienia się poszkodowanego do powstałej szkody. Wskazał, że nie można jednoznacznie stwierdzić, że zapięcie pasów w ogóle wyeliminowałoby obrażenia u P. K. i mogło mieć wpływ na zakres jego obrażeń.

Z okoliczności sprawy, skutków wypadku i stanu pojazdu, którym kierował A. S. wynika, że fakt zapięcia pasów bezpieczeństwa przez osoby znajdujące się na tylnych siedzeniach nie powodował zmniejszenia prawdopodobieństwa powstania na ich ciele ciężkich obrażeń lub skutków śmiertelnych. Strona pozwana nie wykazała, że fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania szkody lub jej wysokości. Zasada i podstawa odpowiedzialności strony pozwanej nie były sporne. Roszczenie powodów o zasądzenie zadośćuczynienia było uzasadnione na podstawie art. 446 § 4 k.c., który ma na celu kompensatę powstałej krzywdy, tzn. szkody o charakterze niemajątkowym po stronie najbliższych zmarłego poszkodowanego. Oceniając rozmiar zadośćuczynienia należnego powodom

Sąd miał na względzie okoliczności przedmiotowej sprawy, tj. że w chwili śmierci syn powodów był osobą młodą, jego śmierć była niespodziewanym dla nich wydarzeniem, w wyniku którego doznali wstrząsu psychicznego, cierpień moralnych i odczuwali osamotnienie. Te okoliczności uzasadniały przyznanie powodom zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł, a wobec wypłacenia przez pozwanego kwot po 15.000 zł na rzecz każdego z powodów, powództwo podlegało uwzględnieniu

do kwoty 65.000 zł. Sąd uwzględnił również roszczenie powodów o odszkodowanie

z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej, z powodu śmierci syna (art. 446 § 3 k.c.). Uwzględniając utratę przez powodów wsparcia finansowego syna oraz niekorzystne zmiany w sferze dóbr niematerialnych każdego z powodów, które wpływają na ich sytuację materialną, Sąd przyznał na rzecz każdego z powodów kwotę 20.000 zł.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 2 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd oddalił dalej idące powództwo o zadośćuczynienie, uznając, iż kwota przewyższająca kwoty po 80.000 zł będzie nadmierna. Oddalił także dalej idące powództwo o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej jako niewykazane.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 52.000 zł w stosunku do każdego z powodów, w zakresie odszkodowania (punkt III) co do kwoty 2.160 zł (od kwoty 5.400 zł), oraz co do kwoty 1.009,82 zł, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 235 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycy sądowej i poprzestanie jedynie na ocenie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu karnym, mimo że wniosek ten zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które w sprawie nie zostały wyjaśnione

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego będących konsekwencją naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczechronny, co doprowadziło do niewłaściwej oceny rozmiaru krzywdy powodów po śmierci P. K.,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zmarły P. K. poprzez jazdę bez pasów bezpieczeństwa nie przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody, podczas gdy w sprawie zachodziły podstawy do przyjęcia co najmniej 40% przyczynienia,

b) art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do nienależytego zindywidualizowania i nie odniesienia się z należytą wnikliwością do ustalonej, konkretnej sytuacji powodów po śmierci P. K., co w konsekwencji doprowadziło do rażącego zawyżenia przyznanych na rzecz powodów sum tytułem zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w tej części, oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała w całości oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia oraz ocenę prawną objętych pozwem roszczeń dokonaną przez

Sąd Okręgowy. Kontrola instancyjna nie wykazała uchybień w zakresie gromadzenia materiału dowodowego, które wymagałyby uzupełnienia postępowania dowodowego, jak również naruszeń w zakresie oceny dowodów, które uzasadniałyby dokonanie korekty stanu faktycznego sprawy, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną,

w pierwszej kolejności wskazać należy, iż nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd i instancji przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 2

w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 235 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycy sądowej i poprzestanie jedynie na ocenie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu karnym. W istocie rozstrzygając o okoliczności przyczynienia się syna powodów do odniesionych w wypadku z dnia 03.08.2012r. obrażeń, skutkujących śmiercią P. K., Sąd I instancji oparł się na dowodach przeprowadzonych uprzednio w postępowaniu karnym w sprawie II K 1369/12. Opinie, które w sprawie karnej zostały przeprowadzone dotyczyły jednak tych samych okoliczności, których wyjaśnienia domagała się strona pozwana, składając w przedmiotowej sprawie wskazany wniosek dowodowy.

I tak bowiem, apelujący zarzucał, że niezbędnym do zbadania okoliczności przyczynienia się zmarłego syna powodów do powstania szkody, było zasięgnięcie wiadomości specjalnych biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków wskazujących na mechanizm zderzenia się pojazdów, zmiany kierunku rotacji pojazdu marki

B., rodzaje sił oddziaływujących na pasażerów tego pojazdu, jak też wskazanie

czy zapięcie pasów bezpieczeństwa mogło zapobiec wypadnięciu pasażerów

z pojazdu, a przez to zmniejszenie zakresu uszkodzeń ciała. Tymczasem w toku postępowania karnego prowadzonego w sprawie II K 1369/12 dowód na powyższe okoliczności został przeprowadzony. Podstawą opracowania opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków w sprawie karnej były akta sprawy RDS-556/12,

2 Ds. 266/12, analiza całości materiału zgromadzonego w aktach, badania i analizy śladów wypadku na podstawie materiałów akt i analiza kinematyczno-dynamiczna przebiegu wypadku. Biegły przeanalizował mechanizm zderzenia się pojazdów, wskazując, że kierowca B. stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, po czym doszło do zderzenia z innym pojazdem, tj. marki F. (...). Za bazowy przyjął kierunek jazdy samochodu osobowego marki B.

i zgodnie z tym kierunkiem przeprowadził analizę i rekonstrukcję wypadku. Przeanalizował ustawienie pojazdów, które po wypadku nie były przestawiane, ich odległość od siebie, ślady jakie pozostawiły one na jezdni, opisał także rotację pojazdu marki B., podając, iż po zderzeniu z F. (...) obracało się i jednocześnie przemieszczało od lewego środkowego pasa ruchu do swojej pozycji powypadkowej. Z powyższego biegły wywiódł, iż prędkość pojazdu marki B. w czasie kontaktu była znacznie wyższa od prędkości jazdy pojazdu marki F.. Zrekonstruowany przebieg wypadku znajdował odzwierciedlenie zarówno w śladach na jezdni, jak i na pojazdach oraz był zgodny z opisem przebiegu wynikającym z osobowego materiału dowodowego. Wszyscy przesłuchani wówczas świadkowie, jak i sam sprawca zdarzenia, zgodnie zresztą przedstawiali przebieg wypadku. Wydanie w sprawie karnej w dniu 11.10.2012r. opinii przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków poprzedzone było wydaniem opinii przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, który ocenił oba, biorące udział w wypadku, pojazdy pod względem ich technicznej sprawności, wskazał na uszkodzenia, jakie wskutek wypadku w obu pojazdach wystąpiły. Opinię sporządzono na podstawie oględzin obu pojazdów dokonanych w dniu 10.08.2012r., a zatem w tydzień po zdarzeniu. Materiały zgromadzone przez biegłego z zakresu techniki samochodowej były pomocne przy ustaleniu przebiegu zdarzenia. Obie opinie sporządzone były w krótkim czasie od zdarzenia, w oparciu o bezpośrednie, dokładne relacje osób uczestniczących w wypadku i naocznych świadków zdarzenia, którzy przesłuchani zostali w niedługim czasie od zdarzenia, jak również na podstawie oględzin tak miejsca zdarzenia jak i zniszczonych w wypadku pojazdów. Pomimo zasady bezpośredniości obowiązującej w postępowaniu cywilnym, trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż w niniejszej sprawie nie ma potrzeby przeprowadzać ponownie dowodów z opinii biegłych tej samej specjalności na te same okoliczności. Należy mieć na uwadze, iż od dnia zdarzenia upłynął już znaczny okres czasu (przeszło

3 lata). Powołany w niniejszej sprawie biegły przy wydawaniu opinii posiłkowałby

się w zasadzie materiałem zgromadzonym właśnie w sprawie karnej, gdyż ten

jako, że gromadzony był w czasie bezpośrednio po zaistnieniu zdarzenia, jest najbardziej miarodajny i dokładny. Z tych samych przyczyn nie widział również

Sąd Apelacyjny potrzeby ponownego przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Przeprowadzona w sprawie karnej opinia biegłego

z zakresu tej specjalności dostarczyła informacji o doznanych przez zmarłego obrażeniach oraz o przyczynie zgonu. Opinia sporządzona została po dokonaniu oględzin i sekcji zwłok P. K. w 3 dni po wypadku (opinia z dnia

06.08.2012r.). Następnie w toku prowadzonego postępowania sądowego przed sądem karnym, biegły z zakresu medycy sądowej wypowiedział się w kwestii posiadania pasów bezpieczeństwa i ich wpływu na zakres obrażeń doznanych przez P. K.. Podał, że na ciała osób znajdujących się wewnątrz samochodu B. podczas wypadku działało kilka różnych sił o różnych kierunkach. Najsilniejsza siła zadziałała na te osoby w chwili uderzenia tyłem i lewą stroną B. w przód F.. Wówczas na osoby znajdujące się wewnątrz pojazdu B. działała siła bezwładności skierowana w stronę prawą i do tyłu. Biegły wskazał, że pasy bezpieczeństwa stosowane w samochodach osobowych mają za zadanie utrzymać osoby je używające na miejscu podczas zderzenia czołowego. W przypadku zderzeń tzw. bocznych kiedy siła działająca na pojazd działa w inny sposób niż z przodu powoduje to, że osoby używające pasów bezpieczeństwa nie są dostatecznie chronione przed takim zderzeniem, ciało takie osoby może wysunąć się spod pasów. Z opinii tej jednoznacznie wynikało, że fakt zapięcia pasów bezpieczeństwa przez osoby znajdujące się na tylnych siedzeniach, a zatem tak jak w przypadku P. K., nie powodował zmniejszenia prawdopodobieństwa powstania na ich ciele ciężkich obrażeń lub skutków śmiertelnych. W tej sytuacji z uwagi na treść opinii przeprowadzonych w sprawie karnej, niecelowym było ponawianie tych opinii w niniejszej sprawie, skoro uprzednio przeprowadzone były pomocne do wyjaśnienia istotnych w niniejszej sprawie okoliczności, w tym do przesądzenia kwestii przyczynienia się P. K. do rozmiaru szkody. Trafnie zatem uznał

Sąd Okręgowy, iż nie ma potrzeby opinii tych ponownie przeprowadzać w niniejszym postępowaniu. Tego rodzaju dokumenty należą do dowodów, które na zasadach ogólnych podlegają ocenie według reguł przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. t. j. w oparciu o całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji prawidłowo ocenił ich moc dowodową, uznając ich przydatność w rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy. Znamienne jest bowiem to, że w obu przeprowadzonych w sprawie karnej opiniach (tak biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków jak i z zakresu medycy sądowej) poruszane były kwestie istotne do rozważenia zasadności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia, i nie zostały one w nich omówione w sposób poboczny, lecz stanowiły główny ich przedmiot. Na ich podstawie nie sposób było przyjąć, iżby P. K. przyczynił się do powstania szkody, czy też do zwiększenia jej rozmiarów. W konsekwencji brak było również podstaw do zastosowania w sprawie art. 362 k.c. przez stosunkowe obniżenie należnego powodom zadośćuczynienia i odszkodowania.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art.

446 § 4 k.c. poprzez przyznanie powodom rażąco zawyżonych kwot tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Wskazać należy, że na podstawie art.

446 § 4 k.p.c., kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Niewątpliwie krzywda doznana przez powodów na skutek śmierci syna była ogromna. Choć właściwych sferze osobistej człowieka uczuć i emocji nie sposób wymierzyć, w sprawach o zadośćuczynienie sądy stają przed koniecznością ich swoistej obiektywizacji i „wyceny” w pieniądzu. Jest oczywistym, że zasądzone zadośćuczynienie nie umniejsza negatywnych przeżyć, stanowiąc tylko jedyną możliwą formę rekompensaty doznanej krzywdy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego wyroku z dnia 10.05.2012 r., IV CSK 416/11 wskazał, iż niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić

w formie pieniężnej, a każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie

z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

W kontekście powyższego, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż przyznane powodom zadośćuczynienie w związku z tragiczną śmiercią syna nie sposób ocenić jako rażąco wygórowanego. Krzywda doznana przez powodów wskutek śmierci syna była ogromna, skutkowałą koniecznością konsultacji psychiatrycznych i negatywnie wpłynęła na jakość życia powodów oraz dotychczasowy sposób funkcjonowania. W istocie wszelkie okoliczności z tym związane zostały prawidłowo i wnikliwie ustalone przez Sąd I instancji. Bezspornie w tego rodzaju sprawach mając zwłaszcza na uwadze, iż dotyczą ona kwestii niewymiernych, kluczowe znaczenie ma odwołanie się do praktyki orzeczniczej. W judykaturze wskazuje się, że dobro osobiste

w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzone z art. 446 § 4 k.c. powinno

w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę, a naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr. Jej skutki rozciągają się bowiem na całe życie osób bliskich (por. wyrok SA w Katowicach I ACa 122/15). Podkreślić także należy, iż zadośćuczynienie ze swej istoty stanowić ma odpowiednią rekompensatę za doznaną krzywdę, dlatego jego wysokość nie może być symboliczna, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Z drugiej jednak strony wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyznana rodzicom zmarłego P. K. kwota zadośćuczynienia mieści się w ramach odpowiedniej sumy zadośćuczynienia w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Nie sposób podzielić zarzutu apelującego, że przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalaniu krzywdy powodów, Sąd pominął te okoliczności, które winny mieć w ocenie apelującego wpływ na zmniejszenie zadośćuczynienia, tj. iż powodowie nie są osamotnieni, gdyż prócz zmarłego syna mają jeszcze dwie córki, aktualnej kondycji psychicznej powodów czy też chwiejnego emocjonalnie usposobienia powoda. Wbrew stanowisku apelującego, okoliczności te znajdują odzwierciedlenie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym. Wpłynęły one na wysokość przyznanego ostatecznie powodom zadośćuczynienia. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powodowie byli emocjonalnie związani z synem, i nagłe zerwanie tych więzi stanowiło dla powodów traumatyczne przeżycie. Postępowanie dowodowe wykazało, że to właśnie na zmarłego syna powodowie mogli najbardziej liczyć w codziennych sprawach, gdyż ten z nimi zamieszkiwał, pomagał im finansowo czy choćby przeprowadzał remonty w domu. Fakt emocjonalnego usposobienia

ojca zmarłego nie może, wbrew argumentacji strony powodowej, prowadzić do umniejszania poczucia krzywdy, jakiej powód w istocie po śmierci syna doznał. Wreszcie, poprawa kondycji psychicznej powodów zaobserwowana przez biegłego psychiatrę wiąże się z upływem czasu, jaki minął od śmierci syna i oswojeniem się przez nich z nową sytuacją, po stracie syna. Okoliczność ta nie może w żadnym razie przemawiać za obniżeniem przyznanego powodom zadośćuczynienia.

W świetle tych okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznane powodom zadośćuczynienie w łącznej kwocie po 80.000 zł dla każdego z nich

(po 15.000 zł wypłacone przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym i po 65.000 zł zasądzone wyrokiem) jest kwotą adekwatną do doznanych przez nich krzywd i cierpień psychicznych, dlatego apelacja strony pozwanej, jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W zakresie odszkodowania apelujący podnosił jedynie zarzut przyczynienia, co pozwala na odwołanie się do poczynionych wyżej rozważań i ocen w tek kwestii.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej, udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490), zasądzając na rzecz każdego z powodów kwotę po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.